

KRÓLESTWO NIEPOKONANYCH

Autorzy: Liliana R., Gabrysia Z., Jaś K., Oskar K., Bartek O., Oliwier T., Piotr W. – grupa IV Przedszkola Samorządowego nr 18 w Kielcach.

Dawno temu, a może całkiem niedawno było sobie królestwo, którego mieszkańcy nie mogli wychodzić z domu. Działo się tak dlatego, że w królestwie zamieszkał bardzo groźny potwór. Każdego kogo zobaczył natychmiast porywał i zamykał w swojej pieczarze.

Pewnego dnia do królestwa przybył rycerz o imieniu Oskar.



Oskar był dzielnym rycerzem, więc król wezwał go do siebie i opowiedział mu o złym potworze, przez którego mieszkańcy królestwa nie mogą wychodzić ze swoich domów.



Rycerz, gdy usłyszał całą historię postanowił pomóc królowi i mieszkańcom królestwa. Wezwał swoich przyjaciół, żeby pomogli mu rozprawić się z potworem, bo rycerz Oskar wiedział, że z przyjaciółmi pokona wszystkie przeszkody.

Oskar, Krzyś, Oliwier, Piotrek i Bartek wyruszyli na spotkanie ze strasznym potworem. Dzielni rycerze dotarli do pieczary potwora.

Potwór słysząc hałas obudził się i otworzył jedno oko.



Walka z potworem okazała się trudna. Rycerze musieli wezwać na pomoc jeszcze innych dzielnych rycerzy.



Poprosili też księżniczki: Lilianę i Gabrysię, aby pomyślały, czy istnieje inny sposób, aby pokonać tego złego potwora.

Księżniczka Liliana podpowiedziała rycerzom, aby stworzyli kukłę podobną do człowieka, która powinna być wypełniona trucizną. Kukła powinna wyglądać tak jak człowiek, aby zwabić potwora, który, gdy ją zje to zginie.

Wszyscy wspólnie wzięli się do pracy i wykonali kukłę wyglądającą jak prawdziwy człowiek.



Dzięki współpracy udało się pokonać złego potwora. Mieszkańcy królestwa bardzo się cieszyli, że mogą wrócić do swojego zwykłego życia. Rycerze do bycia rycerzami, a księżniczki do bycia księżniczkami. Księżniczki znów mogły tańczyć, biegać boso po porannej rosie, śpiewać radosne piosenki, przy akompaniamencie ptasiego szczebiotu, bezpiecznie jeździć na rolkach po parku.



Uszczęśliwiony król. wydał wielką ucztę na cześć i wyprawił huczny bal na cześć wszystkich bohaterów. Chciał w ten sposób nagrodzić ich zmagania z potworem. Księżniczki miały piękne suknie, a rycerze lśniące zbroje.

Wszyscy całą noc śpiewali, tańczyli i bawili się. Bal trwał do samego świtu, wszyscy świetnie się bawili. W końcu zmęczeni usnęli.

Kiedy obudzili się znów był piękny dzień. Nigdzie ani śladu potwora. Wróciło normalne, kolorowe życie. Wszyscy żyli długo i szczęśliwie.